



**luty-marzec 2014,
nr 73**



Źródło elementów graficznych oraz zdjęć: Internet oraz zasoby własne redakcji „PiątaKa” i SP5

Święty od serca

Walentynki to święto zakochanych, obchodzone 14 lutego. Ze świecą by dziś szukać osoby, która nie skojarzyłaby wspomnianej daty z piętrzącymi się na sklepowych półkach różnej „maści” serduszkami i okolicznościowymi kartkami. Zapewne też wielu z Was, Kochani Czytelnicy *Piątaka*, czekało na ten dzień ze zniecierpliwieniem, zastanawiając się, czy jakaś walentynka wzbudzi na Waszej twarzy uśmiech. Wiadomo, każdy z nas lubi otrzymywać wyrazy sympatii.

O ile jednak świetnie kojarzymy pojęcia „walentynki”, „mój Walenty”, „moja walentynka”, o tyle niewiele tak naprawdę wiemy o patronie święta zakochanych, czyli św. Walentym. Czas to zmienić!

Patron święta zakochanych był rzymskim kapłanem, żyjącym za panowania cesarza Klaudiusza Gota II, czyli w III w. n.e. Warto dodać, że święty ten kształcił się w dziedzinie medycyny. Ponadto zapamiętano go jako biskupa, który wbrew zakazowi cesarza, błogostawił zaślubiny rzymskich żołnierzy. Trzeba dodać w tym miejscu, że w owych czasach wydano dekret zakazujący rzymskim wojakom wchodzenia w związki małżeńskie. Ówczesny imperator Klaudiusz III Gocki lub Got uważał, że żołnierz jest bardziej w wojnę zaangażowany, jeśli nie musi rozmyślać o porzuconej na czas wojny żonie i rodzinie. Święty Walenty wyraźnie był innego zdania. Z pewnością wierzył, że jedynie miłość może wszystko zwyciężyć. Za swe przekonania i działalność wspomniany tu kapłan został uwięziony.

Jak głosi legenda, zakochał się wówczas w niewidomej córce strażnika. Ponoć dziewczyna dzięki niekłamanej potędze jego uczucia odzyskała wzrok. Gdy wieści o tym dotarły do cesarza, ten kazał uśmiercić Walentego. Egzekucję wykonano 14 lutego..... 269 roku.

Dzisiaj walentynki prowokują nas do całkiem sympatycznych wyznań, których nierzadko wstydzimy się, nie wiadomo dlaczego, na co dzień. No bo czy tak trudno powiedzieć komuś, ot tak od niechcienia, że się go lubi, ceni i darzy sympatią? Na pewno za to się na nas nikt nie pogniewa.

Zachęcamy Was do szczerych wyznań i rozmów o swoich uczuciach nie tylko z okazji walentynek. Naszym zdaniem - warto! Pamiętajcie - nie jest wstydem mówienie o swoich uczuciach, zarówno tych pozytywnych, jak i negatywnych. Wstydlive bywa tylko kłamstwo i działanie wbrew sobie.

Redakcja



walentynkowe wyznania

Poniżej prezentujemy walentynkowe wierszyki autorstwa naszych redakcyjnych koleżanek.



Chociaż obawiam się odrobinę,
to wyślę Ci dzisiaj walentynkę,
gdyż nadzieję małą mam,
że troszkę szczęścia Ci dam!

Chcę, żeby Twoje oczy w moje patrzyły,
żeby Twoje usta z moimi się łączyły,
żeby Twoje serce tylko dla mnie biło
i żeby na świecie tylko nas dwoje było!

Patrycja Kucharska



14 lutego obchodzimy walentynki,
Wtedy wszyscy wręczają bliskim
upominki.

Kartki z życzeniami, kwiaty,
A czasem nawet sweter kudłaty.
Prezenty bywają różne - ale gdy dawane
z głębi serduszka
Nie wstydź się zarumienić aż po uszka.

Agata Hałas

To nie prima aprilis!

Wielkimi krokami zbliża się, paraliżująca niektórych szóstoklasistów, data - 1 kwietnia 2014r.! I nie chodzi tu o prima aprilis. W tym roku 1 kwietnia to dzień, w którym uczniowie klas szóstych zmierzają się z *testem kompetencji*. Już wkrótce okaże się, czy czytają oni ze zrozumieniem, wykorzystują zdobytą wiedzę w praktyce, umiejętnie korzystają ze źródeł informacji oraz potrafią redagować spójne, logiczne i poprawne pod względem językowym, ortograficznym, interpunkcyjnym teksty.

W ciągu bieżącego roku szkolnego szóstoklasiści napisali kilka próbnych sprawdzianów kompetencji. Jeden z nich odbył się 5 marca. Był to ostatni próbny test przed tym oficjalnym. Ostatni i zarazem jeden z najbardziej stresujących.

W dniu 5 marca uczniowie klas szóstych, wyraźnie podenerwowani, zgromadzili się w szkole około 7.45. Około 8.00 wszyscy byli już w klasach i siedzieli na wyznaczonych miejscach. Kiedy nauczyciel prowadzący egzamin rozdawał testy, napięcie sięgało zenitu. W końcu szóstoklasiści mogli sprawdzić zawartość testu i wówczas wielu z nich odetchnęło z ulgą. Okazało się, że jest to test, z którym mierzyli się nasi absolwenci w minionym roku. Dla wielu zadania okazały się łatwe, zwłaszcza że uczniowie klas: 6b,6d i 6e rozwiązywali je na zajęciach fakultatywnych.

Tydzień po „próbie generalnej” przed właściwym sprawdzianem kompetencji przeprowadziliśmy sondę z przypadkowymi szóstoklasistami. Zadaliśmy następujące pytania: *Jak poszedł Ci ostatni test kompetencji? Czy znasz już wyniki sprawdzianu? Czy, twoim zdaniem, test był łatwy czy trudny?* Poniżej prezentujemy odpowiedzi naszych uczniów:

- ✓ *Cieężko powiedzieć. Nie wiem, ale mam nadzieję, że test poszedł mi dobrze.*

Dominik

- ✓ *Za mało napisałam i z opowiadania dostałam 2. Z pozostałymi zadaniami poradziłam sobie lepiej.*

uczennica kl.6d

- ✓ *Na razie znam tylko ocenę z czytania ze zrozumieniem. Dostałam 6.*

Weronika

- ✓ *Oj, sprawdzian poszedł mi słabo. Najgorzej ze wszystkich.*

wypowiedź anonimowa

Większość uczniów twierdziła, że napisała sprawdzian bardzo dobrze, ale zdarzali się też szóstoklasiści, którzy nie chcieli rozmawiać o swoich wynikach.

W przededniu właściwego sprawdzianu kompetencji wszystkim

szóstoklasistom życzymy szczęścia, fenomenalnych wyników i jak najmniej stresu. Wierzymy, że poradzicie sobie z czekającym Was wyzwaniem. Zachęcamy Was również do tego, abyście na dzień przed sprawdzianem cisnęli w kąt wszystkie zeszyty i książki, bo i tak już niczego się nauczycie. Spożytkujcie ten czas na relaks - wybierzcie się ze znajomymi na spacer, rolki czy rowerową wycieczkę - dzięki temu dotlenicie mózg i zniwelujecie, choć odrobinę, stres. Posłuchajcie muzyki, obejrzyjcie ulubiony film, a przede wszystkim porządnie się wyśpijcie. A w dniu testów, czyli 1 kwietnia, obudźcie się z myślą: *Dam radę!* Pamiętajcie, że pozytywne myślenie to połowa sukcesu. Zapewniamy Was, że wszyscy - Wasi najbliżsi, znajomi i nauczyciele będą w tym dniu będą z Wami myślami i będą trzymać za Was kciuki.

Opracowała Oliwia Połom

niezapominajka szóstoklasisty

Kochany szóstoklasisto, w dniu sprawdzianu, czyli 1 kwietnia,
nie wolno Ci zapomnieć o:

długopisie lub
piórze
z czarnym
atramentem

zbiórce w szkole
o godz. 8.30

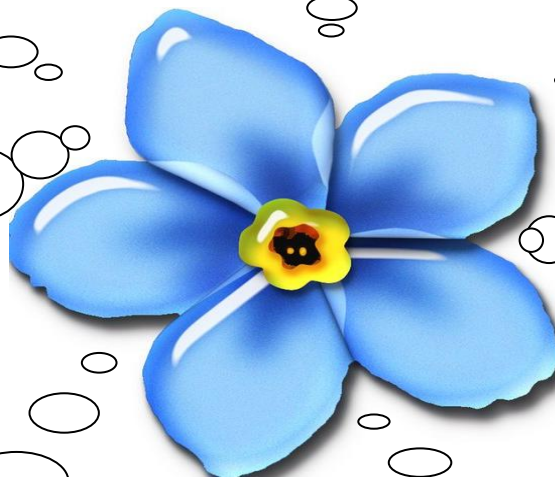
legitymacji
szkolnej

przyborach
matematycznych:
ołówku, linijce,
kątomierzu, ekierce,
cyrklu, gumce do
ścierania

naniesieniu
odpowiedzi
z zadań
zamkniętych
na kartę
odpowiedzi

zakazie wnoszenia do sali
egzaminacyjnej
jakichkolwiek urządzeń
telekomunikacyjnych, np.
telefonów komórkowych

zakodowaniu karty
sprawdzianu i karty
odpowiedzi



Z wizytą u Mickiewicza



Dnia 5 marca, po próbnych testach kompetencji szóstoklasisty, klasa 6b odpowiedziała na zaproszenie Gimnazjum nr 3 z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Adama Mickiewicza w Słupsku i pod opieką wychowawczynie pani Katarzyny Lisowiec-Poręby, udała

się na inspirujące, jak się okazało, spotkanie.

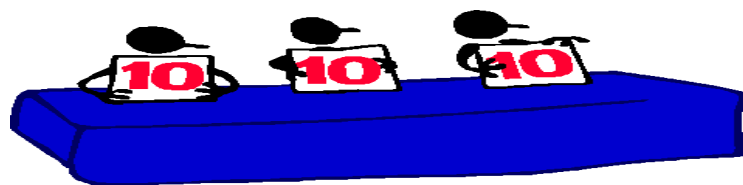
Zostaliśmy gorąco przywitani przez uczennice klasy 1a, które zaprowadziły nas do auli. Tam uroczyście powitał nas dyrektor - pan Mariusz Domański. Później rozpoczęło się przedstawienie pt. „Z kobietami jest łatwiej”, poruszające w interesujący i zabawny sposób kłopoty w męsko-żeńskich relacjach. Po spektaklu pan dyrektor oprowadził nas po najciekawszych zakątkach szkoły i pokazał nam, jak w Gimnazjum nr 3 przebiegają lekcje. Poznaliśmy wielu miłych nauczycieli i uczniów. Widzieliśmy również halę sportową i ścianę *Sławnych Olimpijczyków*, czyli laureatów olimpiad przedmiotowych. Znaleźliśmy tam m.in. zdjęcia absolwentów naszej szkoły.

Kolejnym punktem programu był udział w lekcjach, prowadzonych przez uczniów. Na pierwszej z nich uczyliśmy się języka angielskiego. Gimnazjaliści w ciekawy i nieco zabawny sposób nauczyli nas wielu nowych słówek. Potem był język hiszpański. Przedstawiono nam 10 powodów, dlaczego warto uczyć się tego języka. Podczas zajęć mieliśmy okazję zagrać w hiszpańską wersję *kółka i krzyżyka*. Po lekcji hiszpańskiego mieliśmy sztukę. Zaśpiewaliśmy piosenkę pt. „Pomidory” oraz wykonaliśmy zabawki do gry *Piekło/Niebo*. Wyszły naprawdę ładnie, każdy z nas otrzymał nagrodę.

Wszyscy byliśmy zadowoleni z wizyty w Gimnazjum nr 3. Panowała tam miła, serdeczna atmosfera.

Opracował Kacper Filip z kl. 6b

Uwaga - konkurs!



Konkurs języka polskiego

W październiku 2013 roku zostałem, jako jeden z wielu osób z mojej klasy, wskazany przez moją wychowawczynię - nauczycielkę języka polskiego Katarzynę Lisowiec - Porębę do udziału w konkursie języka polskiego. Eliminacje do konkursu były trzystopniowe: szkolne, rejonowe oraz wojewódzkie.

Do etapu rejonowego zakwalifikowało się sześcioro uczniów naszej szkoły. II etap odbył się w SP2 w Słupsku. Poza wiedzą z gramatyki, ortografii, interpunkcji języka polskiego; umiejętnościami w zakresie redagowania tekstów należało się również wykazać znajomością jednej ze wskazanych w regulaminie książek. Ja wybrałem powieść autorstwa Doroty Terakowskiej pt.: *„Córka czarownic”*. Ten etap eliminacji był trudniejszy od poprzedniego i zawierał więcej pytań z gramatyki. Trwał 90 min.

Na wyniki konkursu czekaliśmy 2 tygodnie. Okazało się, że do finału zakwalifikowano troje naszych uczniów: Weronikę Lewnę, Weronikę Kapustę i mnie, czyli Michała Nawrota. Ostatni, wojewódzki etap „polonistycznych zmagania” odbył się w Gimnazjum nr 1 im. Mikołaja Kopernika w Gdańsku. Zgodnie z regulaminem konkursu, każdy uczeń musiał przeczytać dodatkowo jeszcze jeden utwór literacki z podanej listy oraz obejrzeć jeden ze wskazanych filmów. Wybrałem film pt. *Życie Pi* w reż. Ang Lee z 2012r. i książkę Pawła Beręsewicza *Tajemnica człowieka z blizną*. W tym etapie brało udział 98 osób z województwa pomorskiego. Test zawierał 12 zadań, które głównie były związane z filmem i literaturą. Trwał 90 min.

Po dwóch tygodniach od zakończenia konkursu na stronie internetowej Gimnazjum nr 1 w Gdańsku sprawdziłem wyniki - wśród finalistów zająłem 10 miejsce. Jest to dla mnie wielkie wyróżnienie i zaskoczenie. Nie sądziłem, że uda mi się zajść tak daleko. Co prawda dodatkowe lekcje i zadania domowe kosztowały mnie wiele wysiłku, ale opłacało się. Zachęcam wszystkich do udziału w konkursie, bo jest to doskonała okazja, żeby sprawdzić swoją wiedzę i uwierzyć w siebie. Na pewno dzięki temu konkursowi zdobyłem nowe doświadczenia i wiedzę, która przyda mi się nie tylko w klasie szóstej, ale i w gimnazjum.

Opracował Michał Nawrot, z kl.6b

Konkurs czytelniczy



Dnia 27.02.14r. odbył się, jak co roku, międzyszkolny konkurs czytelniczy dla szóstoklasistów. Aby wziąć udział w konkursie, uczniowie musieli przeczytać trzy lektury: „Anię z Zielonego Wzgórza”, „Tego Obcego” oraz „Przygody Tomka Sawyera”. Naszą szkołę reprezentowałyśmy my - dwie uczennice z kl. 6B: Agnieszka Nizio i Weronika Krupko.

Kiedy dojechałyśmy na miejsce, czyli do SP4 w Słupsku czekała na nas uroczyste udekorowana biblioteka. Zasiadłyśmy do wyznaczonego nam stolika i poczęstowałyśmy się przygotowanymi dla nas pączkami oraz owocowymi sokami. Po paru minutach w bibliotece pojawiła się reszta naszych konkurentów, czyli uczniowie z ośmiu szkół podstawowych ze Słupska oraz p. dyrektor SP4, która oficjalnie rozpoczęła konkurs.

Było 5 konkurencji. Pierwsza z nich to *wykreślanka*, którą skończyłyśmy jako pierwsze. Drugie zadanie sprawdzało znajomość treści przeczytanych lektur. Każda z drużyn musiała odpowiedzieć na losowo wybrane pytanie dotyczące każdej z trzech powieści. Z tym wyzwaniem poradziłyśmy sobie całkiem nieźle, jednak popełniłyśmy błąd w odpowiedzi na pytanie: *Jak długo Tomek Sawyer starał się o względy Amy oraz jak długo byli oni „matżeństwem”*? Było to naszym zdaniem najtrudniejsze ze wszystkich pytań, jakie zostały

przygotowane do tej konkurencji. Następnie uczestnicy rozwiązywali krzyżówkę. Znowu zakończyłyśmy jako pierwsze, a do tego wykonałyśmy ją w 100% bezbłędnie. Czwarte i najbardziej skomplikowane zadanie polegało na ułożeniu z rozsypanych liter imion i nazwisk różnych, nawet drugoplanowych bohaterów książek. W ostatniej konkurencji drużyny zadawały pytania swoim przeciwnikom. My skierowałyśmy swoje pytanie do zespołu z SP4, a brzmiało ono: „Od kogo Diana otrzymała obrazek, który miała podarować Ani, kiedy ślubowały sobie dożgonną przyjaźń?”. Nasze przeciwniczki nie potrafiły na nie odpowiedzieć i otrzymały 0 punktów. My odpowiedzieć musiałyśmy na pytanie od Szkoły Podstawowej nr 6. Niestety, nie znałyśmy na nie odpowiedzi.

Po kilkunastominutowej naradzie jury wreszcie mogliśmy zobaczyć wyniki, które pojawiły się na ogromnej, korkowej tablicy. Okazało się, że zajęłyśmy piąte miejsce. Liczyłyśmy na odrobinę lepszy wynik, ale i tak byłyśmy zadowolone. Pierwsze miejsce zajęła SP nr 6, a ostatnie SP nr 8. Każdy otrzymał dyplom, a przy jego odbiorze mógł sobie wybrać dowolną książkę oraz słownik. Na koniec wręczono nagrody finalistom oraz wykonano pamiątkowe zdjęcia.

Opracowała Agnieszka Nizio z kl.6b

Konkursy recytatorskie

20 lutego uczniowie naszej szkoły stanęli w recytatorskie szranki w Niepublicznej Szkole Podstawowej nr 7 w Słupsku. Odbył się tam



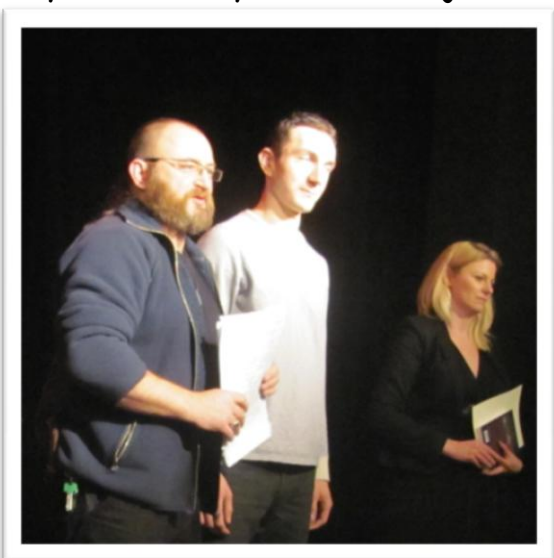
II Międzyszkolny Konkurs Recytatorski Poezji Władysława Broniewskiego.

W kategorii klas czwartych reprezentowała nas Kasia Danowska, która zajęła III m. Z kolei piątoklasistka Maria Kociot uplasowała się na II m., zaś Dominik Kwiatkowski, uczeń klasy szóstej, wyrecytował sobie

Im. Z konkursu wróciliśmy z jeszcze jedną nagrodą. Wyróżnienie od dziecięcego jury otrzymała Marysia Kociot.

W marcu odbył się kolejny konkurs recytatorski. Był to **XXXI Wojewódzki Konkurs Recytatorski Poezji i Prozy Polskiej**. Dnia 7 marca w słupeckim Młodzieżowym Domu Kultury miały miejsce eliminacje miejskie, środowiskowe. Naszą szkołę reprezentowało czworo uczniów, którzy w eliminacjach szkolnych okazali się najlepsi. Byli to: Martyna Kamińska i Michał Orłowski, reprezentanci klas młodszych, oraz Marysia Kociot i Maksymilian Olewnik - uczniowie klas starszych.

Przed godziną 10-tą dzieci i młodzież, wraz z opiekunami, zasiedli w auli MDK-u przy ulicy Szarych Szeregów. Przybyłych przywitała aktorka Teatru *Rondo*, pani Magdalena Płaneta, która życząc wszystkim miłej atmosfery, przedstawiła 3-osobowe jury.



W jego skład weszli: aktorka *Teatru Nowego* w Słupsku, student Szkoły Filmowej w Łodzi oraz dziennikarz Radia Koszalin. W turnieju recytatorskim uczestnicy byli oceniani w czterech kategoriach wiekowych: dzieci młodsze (klasy 1-3 szkoły podstawowej), dzieci starsze (klasy 4-6 szkoły podstawowej), młodzież (klasy 1-3 gimnazjum) oraz w kategorii poezja śpiewana. Każdy

z uczestników musiał przygotować dwa utwory poetyckie lub jeden utwór poetycki oraz fragment prozy. Wszystkie teksty musiały być dziełem polskich autorów. Tegoroczny konkurs w większości został „opanywany” przez twórczość współczesną, jednak zdarzały się też wyjątki.

W zależności od nastroju utworów słuchano ich tak z uśmiechem, jak i ze wzruszeniem. Publiczności spodobały się recytacje wszystkich uczestników, więc nagradzała ich głośnymi brawami.

Z przyjemnością informujemy, że Martynka Kamińska otrzymała wyróżnienie, zaś Marysia Kociot stanęła na najwyższym podium i tym samym otrzymała nominację do kolejnego - rejonowego etapu konkursu, który odbył się 21 marca w *Teatrze Rondo*. W jury tym razem zasiadali: Jan Zdziarski - aktor i wykładowca Akademii Teatralnej w Warszawie, Jolanta Krawczykiewicz oraz Iwo Bochat. Jurorzy uznali, że w etapie wojewódzkim region słupecki będą reprezentowały: nasza uczennica Marysia Kociot oraz Zosia Danielkiewicz z SP3. Z niecierpliwością czekamy zatem na finał konkursu, który odbędzie się w maju w sopockim Młodzieżowym Domu Kultury.

Opracowanie: Maksymilian Olewnik z kl. 6b oraz redakcja



Mitologiczne potyczki

W lutym odbył się szkolny konkurs mitologiczny *Z mitologią za pan brat*. Adresowany był do piątoklasistów. Każdą klasę piątą reprezentował pięcioosobowy zespół. Celem konkursu było rozwijanie zainteresowań sztuką i kulturą starożytnej Grecji. Uczniowie musieli

m.in. rozpoznać greckich bogów ukazanych na ilustracjach, przygotować scenki prezentujące wylosowane przez nich wydarzenia z mitów greckich, połączyć imiona bohaterów w mitologiczne pary, rozpoznać i wyjaśnić związki frazeologiczne.

Największą wiedzą w zakresie mitologii greckiej wykazał się żeński team - zespół z klasy 5b. Na II miejscu uplasowała się drużyna z 5c, na III - z klasy 5e. Klasa 5d zajęła IV m., a 5a - Vm. Wszystkim uczestnikom potyczek mitologicznych gratulujemy wiedzy.



Redakcja

Spotkanie z Chopinem



14 marca 2014 roku niektóre klasy piąta i szóste z naszej szkoły uczestniczyły w niecodziennym wydarzeniu. Był to spektakl muzyczny przygotowany przez Instytut Muzyki Akademii Pomorskiej na podstawie musicalu *Koncert życia Fryderyka Chopina*. Sztuka została przeznaczona dla widzów w wieku od 7 do 107 lat. Aktorzy biorący udział w przedstawieniu byli studentami Instytutu. I co ważne, w rolę młodziutkiego Fryderyka, wcielił się nasz szkolny kolega, uczeń klasy 6b-Dominik Kwiatkowski. Życie wielkiego

polskiego kompozytora, którego muzyka jest znana wszystkim melomanom na całym świecie, zostało podzielone na trzy odstępny spektaklu.

Pierwsza część została zatytułowana *Allegro*. Poznajemy w niej dzieciństwo, liczne pasje i najszcześniejsze chwilę z życia artysty. Była to najdłuższa część spektaklu, a prezentująca najmniej znany okres z życiorysu kompozytora. Okazuje się, iż Chopin od zawsze był uważany za „cudowne dziecko”, od najmłodszych lat koncertował na dworach i w pałacach, ale nieczęsto. Jednak komponowanie i granie nie były jego jedynymi pasjami- młody Fryderyk również pisał wiersze, rysował i tańczył.

Natomiast druga część została nazwana *Larghetto*, przepiętna ją tęsknota za ojczyzną i smutek, ponieważ Chopin opuścił Polskę i rodzinę, aby dokończyć naukę muzyki w Wiedniu i zacząć prawdziwą

karierę. Kiedy przebywał w Austrii, w Polsce wybuchło powstanie listopadowe. Kompozytor nie mógł wrócić do kraju i walczyć za ojczyznę, jedyne informacje o przebiegu powstania w Polsce otrzymywał w listach od znajomych i rodziny. Zaczął podróżować po Europie szukając zrozumienia i czegoś, co pozwoliłoby mu zapomnieć o tęsknocie. Na wiele lat osiadł we Francji, tam koncertuje oraz udziela lekcji fortepianu, spotyka również w swoim otoczeniu innych polskich twórców, jak np. Adam Mickiewicz i Cyprian Kamil Norwid.

Trzecia część spektaklu zatytułowana *Rondo*, ukazuje ostatnie chwile z życia artysty. W tym czasie powstaje wiele utworów przepętnionych smutkiem. Chopin, po latach ciężkiej choroby, umiera na obczyźnie.

Widzowie zobaczyli historię najstynniejszego muzyka, oczami współczesnej młodzieży, ponieważ do świata współczesnej młodzieży zawitał duch kompozytora. Nastąpiło porównanie dwóch światów, XIX i XXI w. Profesjonalny i wiarygodny występ przeniósł nas do przeszłości i został nagrodzony hucznymi brawami. Naszym zdaniem tak pokazane losy artysty zostaną łatwiej zapamiętane przez młodego widza, a forma spektaklu nie pozwoliła dzieciom się nudzić, ponieważ poznawały Chopina jako dziecko, podobne do nich samych.

Organizacją koncertu zajęli się :

Konsultacje muzyczne: Wykładowcy Instytutu Muzyki AP;

Konsultacje scenograficzne: Anna Bobrowska-Ekiert;

Kostiumy: Nowy Teatr im. Witkacego w Słupsku;

Choreografia: Katarzyna Wyporska-Wawrzczak;

Reżyseria scen aktorskich: Igor Chmielnik;

Reżyseria scen muzycznych i zbiorowych oraz wizja spektaklu: Monika Zytke;

Teksty piosenek: Arleta Niciewicz

Artykuł przygotowały:

Weronika Dukat i Anna Sędzicka